

**Zaszyte usta Robina Olsena, szczególnie jeśli chodzi o Romę. Szwedzki bramkarz wybrał na zgrupowaniu reprezentacji drogę ciszy (być może najmądrzejszą podczas konferencji prasowej).**

Numer jeden Giallorossich - podaje *sportbladet.se* - nie chciał odpowiadać na pytania dziennikarzy o jego klub i nowego trenera, Claudio Ranieriego: *"Jestem tutaj i rozmawiam o reprezentacji narodowej, mamy jutro mecz. Nie mogę się doczekać spotkania, przyjeżdżam tutaj z dużą dozą pewności siebie"*.

Jutro mecz z Rumunia, jego Szwecja musi zagrać bez wielu kontuzjowanych: Lindelofa, Janssona i Johanssona, ale zmuszony opuścić mecz będzie też Ekdal: *"Jest jasne, że są kontuzje, które odgrywają swoją rolę, ale mamy jednak bardzo dobrych graczy"*. We wtorek z kolei mecz z "kuzynami" z Norwegii: *"Będzie zabawnie. Jutro chcemy trzech punktów, skłamałbym gdybym powiedział, że nie myślimy o tym spotkaniu"*.

Autor: abruzzo